

(Leggo - F.Balzani) Nie będzie szaleństwa tłumów dla Romy przed derbami. Giallorossi zdecydowali się odbyć trening rozruchowy, jutro o godzinie 15, z udziałem publiczności na Tre Fontanem, ale komenda policji powiedziała nie.

Kierownictwo policji zadzwoniło do kierownictwa Giallorossich i zakomunikowało trudności z zarządzaniem porządkiem publicznym na obiekcie, który nie jest jeszcze ukończony, w tak mocno uczęszczanym miejscu, dzień przed referendum i z parkiem LunEur oraz stadionem rugby oddalonymi o dwa kroki. Z tego powodu Roma zrobiła krok wstecz i zgodziła się z policją, wycofując trening otwarty dla kibiców. Alternatywa, wpuszczenie kibiców do Trigorii, nie zostało wzięte pod uwagę, z powodu małej pojemności obiektu, mimo że kibice pojawią się pod bramami, aby naładować zespół, który na Olimpico został pozostawiony sam sobie.

Nie licząc grup z Curva Sud, z ponad 15 tysięcy biletów, które przyznano Romie, sprzedano połowę. Roma ma nadzieję na gwałtowny wzrost w ostatnich godzinach i ma nadzieję na zupełnie inny mecz derbowy w rundzie rewanżowej. *"Niedziela będzie dniem próby - wyjaśniał wczoraj szef MSW, Alfano. - To może być sygnał dla prefektury i wszystkich organów technicznych, które muszą ocenić usunięcie barier. Musimy jednak mieć pewność. Zdajmy sobie sprawę z tego, że usuniemy bariery i następnego dnia zdarzy się wypadek: co zrobimy? Najpierw upewnijmy się, że nie będzie więcej ryzyka. Potem to ja pierwszy powiem, usuńmy bariery"*.

Autor: abruzzo